NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

**Rok V.** **Kraków, piątek 3 lutego 1922.** **Nr. 33.**

# NOWY DZIENNIK

**Adres redakcyi** i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
**Nr. telefonu 279.** — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.125
**Wszelkie komunikaty** należy nadsyłać **wprost** do Administracyi
**Komunikaty** przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
**Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.**

**Cena Nru 20 M.**

**Prenumerata:** w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.—. „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·—. „ 2175·— .
**Ogłoszenia:** Drobne ogłoszenia od wyrazu 10·— Mk.. wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 50. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 95·—. Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 120 Mk
Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.



# Pierwsze posiedzenie Sejmu wileńskiego.

**Wilno.** (AW). O przebiegu pierwszego historycznego **posiedzenia** sejmu wileńskiego nadchodzą następujące szczegóły: Budynek sejmowy przepełniony. Wszędzie widać grupki bądźto posłów, bądźto przedstawicieli prasy i rządu, a wreszcie słuchaczy przybranych w uroczyste stroje, omawiających z przejęciem donosłość historycznego dnia. Około godz. 12 w południe zaczęła się zwolna zapełniać sala obrad. Kilkanaście minut po 12-tej była już całkowicie pełną. O godz. 12.30 rozległ się dzwonek, znak rozpoczęcia się obrad sejmu wileńskiego. Wszyscy posłowie zajęli swoje miejsca.

Prezes tymczasowej komisyi rządzącej Mejsztowicz otwiera sejm wspomnieniem czynów Naczelnika Państwa Piłsudskiego i uwolnienie Wilna. Mejsztowicz zawołał w trakcie swego przemówienia: „Cześć Mu i chwała". W tej chwili wszyscy posłowie powstają z miejsc i rozpoczynają bić gromkie oklaski. Prezes Mejsztowicz wspomina dalej czyn gen. Żeligowskiego a i to wspomnienie witają posłowie grzmotem oklasków i okrzykami „Cześć Żeligowskiemu i jego żołnierzom". Mejsztowicz wspomina dalej o poległych bohaterach w walce o wolność i oswobodzenie Wilna, a tę wzmiankę sejm przyjmuje powstaniem i głębokiem milczeniem.

Mejsztowicz przechodzi dalej do omówienia sprawy wyborów sejmowych. Stwierdza ich całkowitą bezstronność, wielki udział uprawnionych w głosowaniu i całkowite uzasadnienie prawne Sejmu. Oświadcza imieniem Tymczasowej Komisyi Rządzącej, że sejm ma prawa decyzyi we wszystkich sprawach, a woli jego podda się bezwzględnie Komisya rządząca. Mowca wspomina dalej o obcych narodowościach, które częściowo tylko sprzeciwiały się wyborom, w znacznej jednak części wzięły w nich udział. W zakończeniu swym Mejsztowicz rzucił krótki przegląd wielkich wydarzeń ostatnich lat, poczem wskazuje na wielkie zadania sejmu i wyraża życzenie, by sejm przejął najlepsze nasze tradycye narodowe i polityczne i w całej pełni je zachowywał.

Prezes Mejsztowicz zaprasza wreszcie najstarszego z posłów arcybiskupa Hryniewieckiego do przewodniczenia obradom. Arcybiskup Hryniewiecki rozpoczyna swą mowę słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, niech będzie pochwalone imię tego, który wywiódł nas przez morze łez i krwi. Arcybiskup wspomina następnie swe własne życie i cierpienia i oświadcza, że Wszechmoc Boża jest większą, aniżeli złość i nienawiść wrogów Polski. Kończy swą mowę oświadczeniem: „Ta ziemia jest polską, tu bowiem spoczywają prochy polskich pradziadów, tutaj jaśnieje Matka Boska Ostrobramska, tutaj żył św. królewicz Kazimierz. Oby dzień dzisiejszy był tryumfem świętej sprawy!

Wrażenie przemówienia arcybiskupa Hryniewieckiego było wprost olbrzymie, u wielu widziano łzy w oczach. Po przemówieniu arcybiskupa posiedzenie zamknięto. Następne wyznaczono na 5-tą popołudnu.

# Ukraiński Komitet Narodowy za ugodowem załatwieniem

## kwestyi Galicyi Wschodniej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

**M. Warszawa.** „Le Ukraine" wychodzący we Wiedniu ogłasza deklaracyę pod adresem Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego, w której „Ukr. Kom. Nar." (petlurowski — Red.) **oświadcza, że za jedyny sposób rozstrzygnięcia sprawy Galicyi Wschodniej uważa wzajemne porozumienie bratnich narodów polskiego i ruskiego, bez mieszania w to kwestyi Ukrainy naddnieprzańskiej. — Sekretaryat** polityczny Galicyi Wsch. przy Kom. Ukr. uważa za swój obowiązek wydelegowanie specyalnego pełnomocnika do Warszawy dla przygotowania gruntu dla porozumienia między Polakami a Rusinami.

Jak się Wasz korespondent dowiaduje, naszemu ministerstwu spraw zagranicznych nic nie jest wiadomem o przyjeździe delegata Petlury do Warszawy.



# Rathenau ministrem Rzeszy.

Kraków, 2 lutego.

(ben) Ludzie nigdy nie doceniają należycie wagi wypadków współczesnych. Jest to prawda stara, dobrze znana historykom i filozofom i znajdująca swe potwierdzenie przy każdych rozstajach dziejów ludzkości. Umysł ludzki zbyt małe obejmuje horyzonty i zbyt silnie związany jest z drobnemi przeżyciami codziennego życia, by mógł zdobyć się na jasny i objektywny pogląd na wypadki rozgrywające się na szerszej arenie świata zanim ubieg czasu nie oddali ich na tyle, że ogólne ich zarysy stają się dostępne oku przeciętnego profana. Zjawisko to jest psychologicznie zrozumiałe, niemniej jednak dla rozwoju ludzkości niekorzystne, gdyż właśnie współcześni są budowniczymi, wytyczającymi kierunki tego rozwoju i ich to zadaniem jest ukształtowanie go w ten lub ów sposób. Żyjemy w czasach demokratycznych, gdy losy narodów spoczywają we własnych ich rękach, gdy opinia publiczna jest panią wszechwładną. W warunkach tych tembardziej boleśnie daje się odczuwać ten brak umysłu ludzkiego, skoro pośrednio do rozwiązania najtrudniejszych problemów powołany jest każdy głosujący obywatel, niezależnie od tego, czy lepiej lub gorzej oryentuje się w wypadkach dnia.

Wyniki takiego stanu rzeczy byłyby jak najgorsze i jak najsmutniejsze wróżyćby musiały o postępie kultury, gdyby sytuacyi nie ratowała jedna okoliczność. Mówi się wiele o tem, jaką rolę grają w dziejach narodów ludzie wielcy, czy są oni tylko wyrazem woli narodu, których działalność ograniczona jest możliwościami chwili, czy też są oni w stanie pchnąć własną siłą losy narodu w obranym przez siebie kierunku i decydująco zaważyć na szali wypadków. W czasach normalnych, gdy sprawy ludzkie toczą się utartym szla-

kiem, znaczenie tych ludzi, kierowników państwa, jest istotnie dość niewielkie. Przychodzą oni do władzy i upadają dla przyczyn drobnych a ogół ludności nie interesuje się zupełnie kwestyą, czy rządzi nią ten lub ów minister, gdyż żadna zmiana rządu na życie jej bezpośrednio nie wpływa.

Inaczej ma się rzecz w czasach przełomowych, a takie niewątpliwie obecnie przeżywamy. Zburzono przedwojenne systemy polityczne, gospodarcze i kulturalne, pozostawiając jeno nieforemne stosy gruzów z ledwo widocznemi śladami poprzedniej budowy. Biedzi się więc ludzkość od lat kilku nad stworzeniem nowych systemów, nad odbudową świata, spotykają się co parę miesięcy kierownicy rządów i mimo, że dzieło nie postępuje naprzód nie tracą nadziei, że przecież jakaś nowa konferencya zbliży ich do upragnionego celu. W takich czasach uwydatnia się dopiero osobistość partnerów, reprezentujących społeczeństwa. Każdy z nich to jakiś program; przeszłość ich jest wskazówką tego, czego można od nich oczekiwać na przyszłość; jakie są ich zamiary i siły. Toteż każde nowe nazwisko, wypływające na wierzch w tej międzynarodowej grze sił i interesów, budzi nowe nadzieje lub też nowe przynosi rozczarowania. Dziś zmiana rządów interesuje już nietylko obywateli danego państwa lecz odbija się żywem echem w całym świecie. s

Niedawno mieliśmy przykład takiej senzacyjnej dla całej ludzkości zmiany rządu we Francyi. Dziś znowu z Niemiec dochodzą nas wiadomości o podobnem niezmiernie doniosłym fakcie. Walther Rathenau ministrem spraw zagranicznych Rzeszy! Zbędnem byłoby przypominać rolę, jaką odegrał on w czasie wojny, jako organizator życia gospodarczego Niemiec, a równocześnie jako owiany duchem idealizmu reformator socyalny. Po wojnie wystąpił on jako przedstawiciel dążenia do wypełnienia międzynarodowych zobowiązań niemieckich i w duchu tym działał on jako członek rządu. Traktat wiesbadeński z Francyą jego jest dziełem, jako ministra odbudowy. Prądy szowinistyczne w Niemczech nie ucichły jednak po traktacie wersalskim, po zupełnem rozbrojeniu i unieszkodliwieniu ich militarnem. Nie ustawały też ataki przeciw programowi wykonania zobowiązań wersalskich, a zwracając je przeciw reprezentującemu ten program Rathenauowi mieli oni w dodatku łatwą i wdzięczną broń w jego żydostwie. Gdy więc po decyzyi górnośląskiej stosunki z Francyą uległy zadrażnieniu i gabinet Wirtha podał się do dymisyi, Rathenau pozostał poza rządem, mimo, iż kierownictwo jego objął ponownie pojednawczy Wirth. Nie mniej jednak nie przestał Rathenau grać i nadal wybitnej roli w polityce zagranicznej Niemiec. Ilekroć chodziło Niemcom o uzyskanie jakichś ulg, o wydobycie znowu na tapet sprawy odszkodowań, zawsze pojawiało się nazwisko jego jako nieoficyalnego ich delegata. Jeździł do Londynu, by konferować z bankierami i przemysłowcami angielskimi o odbudowe Rosyi, jeździł do Paryża, by konferować z Loucherem o odbudowie północnej Francyi. Ostatnio wybił się na pierwszy plan swą wielką mową na konferencyi w Cannes, usiłując przekonać aliantów zarówno o dobrej woli narodu niemieckiego jak i o objektywnej niemożności wykonania traktatu wersalskiego. Widocznego rezultatu na konferencyi tej nie uzyskał, decyzyi zasadniczych bowiem na niej nie powzięto. Niemniej jednak nawet i koalicyjna prasa nie szczędziła mu słów uznania z powodu tej mowy. Filip Millet pisze o nim w „Paris midi": „Myśli Rathenaua są zawsze pełne siły i trafne i zawsze są dziełem prawdziwego Europejczyka". Jeszcze goręcej wyrażają się oczywiście o nim Anglicy.

Powołanie Rathenaua na ministra spraw zagranicznych Rzeszy jest widoczną oznaką pokojowych skłonności Niemiec. Nazwisko jego oznacza wolę do wykonania ich zobowiązań ale także pragnienie ich zmiany. W dążeniu tem nie są jednak już Niemcy odosobnieni, gdyż przytakują im nietylko skołatane wojną i niepokojem Anglia i Włochy lecz i z za Oceanu Ameryka. Pacyfikacya świata prędzej czy później musi nastąpić. Rathenau jako reprezentant Niemiec na konferencyi genueńskiej będzie niezawodnie ważnem narzędziem tej pacyfikacyi.

Dla nas, dla Polski — Rathenau przedstawia do pewnego stopnia tabula rasa. Kierunek jego umysłowości i poglądów na sprawę współżycia państw i narodów jest jednak raczej rękojmią, że odzywające się u nas coraz częściej głosy gospodarczej zgody i politycznego uspokojenia z państwem niemieckim — nie znajdą w nim przeszkody, raczej przeciwnie.

* * *

**Berlin.** (AW) Mianowanie Rathenaua ministrem spraw zagranicznych nie dopuści prawdopodobnie do utworzenia tzw. Wielkiej koalicyi rządowej w Niemczech. W kołach dobrze poinformowanych mówią już o prawdopodobieństwie rozwiązania obecnego Reichstagu i przeprowadzenia nowych wyborów.

# Konferencye p. Szumskiego z min. Skirmuntem i Strassburgiem

## w sprawie rozpoczęcia rokowań handl. między Polską a sowietami.

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. Warszawa. Poseł ukraiński w Warszawie p. Szumski konferował dziś z ministrem spraw zagranicznych p. Skirmuntem na temat bezzwłocznego przystąpienia do rokowań ekonomicznych między Polską a państwami sowieckiemi. Ustalono, że termin rozpoczęcia oficyalnych rokowań będzie można wyznaczyć dopiero po przybyciu do Warszawy wyznaczonych przez rząd Ukraiński ekspertów.

Dziś również odbył p. Szumski konferencyę z kierownikiem ministerstwa przemysłu i handlu p. Strassburgerem jako oficyalnym kierownikiem upatrzonym przez rząd polski do rokowań handlowych polsko-rosyjskich.

Należy zaznaczyć, że p. Szumski występuje w tych konferencyach nie jako przedstawiciel Ukrainy sowieckiej, lecz jako specyalny delegat obu rządów sowieckich do rokowań gospodarczych z rządem polskim.

---

# Z obrad komisyi sejmowych.

Warszawa. PAT. Komisya petycyjna rozpatrywała dalej szereg petycyj w sprawie podatku dochodowego. Wobec olbrzymiej ilości takich petycyj, postanowiono rozpatrzyć je na wspólnem posiedzeniu z komisyą skarbowo-budżetową, przy udziale przedstawiciela ministerstwa skarbu

**Komisya administracyjna**

zajmowała się sprawozdaniem komisyi kontroli państwa o dokonanej kontroli w Izbie obrachunkowej w Poznaniu. Ze względu na to, że ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej nie dało w tej sprawie odpowiednich wyjaśnień, postanowiono żądać, aby ministerstwo najpóźniej w ciągu miesiąca dało wyjaśnienia.

Połączone

**Komisye przemysłowo-handlowa i robót publicznych**

rozpatrywały ustawę o elektryfikacyi referowaną przez posła Majewskiego. Artykuły od 11 do 20 przyjęto włącznie. Przyjęcie trzech artykułów zawieszono do następnego posiedzenia.

**Komisya wojskowa**

na wieczornem posiedzeniu po ożywionej dyskusyi przyjęła 14 artykułów ustawy o odstąpienie na rzecz państwa, zwierząt i materyału pociągowego. Sprawę referował pos. ks. Starkiewicz.

Berlin. PAT. Wczorajsze posiedzenie zarządu główngo związku niemieckich kolejarzy było nader burzliwe. Opozycya zwalczająca strejk wzmogła się. Ostatecznie posiedzenie musiano przerwać.

**Komisya skarbowo-budżetowa**

obradowała w dalszym ciągu nad nowelą ustawy o opodatkowaniu spadków. Projekt noweli przyjęto z pewnemi zmianami.

## Sprawa angielskiego doradcy dla polskiego ministerstwa skarbu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

M. Warszawa. W kołach zbliżonych do ministerstwa skarbu utrzymuje się przekonanie, że propozycye rządu angielskiego przydzielenia ministerstwu skarbu z ramienia rządu brytyjskiego specyalnego doradcy, nie jest korzystne dla Polski.

Przedewszystkiem ministerstwo skarbu poniosłoby ogromny wydatek w walucie obcej, gdyż taki delegat rządu angielskiego musiałby mieć zorganizowany aparat urzędniczy; następnie względy polityczne nie pozwalają rządowi polskiemu na przyjęcie tego rodzaju propozycyi. Angielski doradca finansowy bowiem, urzędujący w naszem ministerstwie skarbu musiałby być dopuszczany do intymnych spraw państwowych i miałby wpływ polityczny.

## Przed konferencyą w Genui.

Londyn. (A. W.) W kołach zbliżonych do L. George'a zaprzeczają kategorycznie uporczywym pogłoskom o odroczeniu konferencyi genueńskiej.

---

# Wybuch strajku kolejowego w Niemczech.

**Berlin.** (A. W.) Rząd Rzeszy odmówił żądaniom zawodowego związku kolejarzy, zawartym w ich ultimatum, wobec czego liczą się tutaj z prawdopodobieństwem wybuchu częściowego strejku kolejowego, zwłaszcza w zachodnich i północnych prowincyach Rzeszy w dniu dzisiejszym. Niemiecka partya socyalno-demokratyczna oświadczyła się przeciwko żądaniom kolejarzy i strejkowi, przeprowadzenie bowiem odnośnych żądań nałożyłoby na skarb Rzeszy nowe ciężary w wysokości 60 miliardów rocznie.

* * *

**Berlin.** PAT. Zarząd związku urzędników kolejowych uchwalił 20 głosami przeciw 16 proklamowanie na dziś strejku kolejowego. Spodziewają się że do strejku przyłączą się ci członkowie zarządu, którzy głosowali przeciw uchwale.

---

# Senat amerykański uchwalił konsolidacyę

## długów państw europejskich.

**Waszyngton.** PAT. (Havas). Senat uchwalił projekt konsolidacyi długów sprzymierzonych w papierach, których płatność nie wygasałaby przed upływem 25 lat a których stopa procentowa nie byłaby mniejsza od 4½ procent. Odnośny projekt przewiduje, że gwarancye udzielone przez jedno z mocarstw, nie będą mogły być zastąpione gwarancyami mocarstwa innego.

# Listy z Niemiec.

## Żydzi niemieccy dla odbudowy Palestyny.

w. Berlin, 22 stycznia 1922.

Po wielu przygotowaniach utworzono w Niemczech międzypartyjny komitet Keren Hajesod, po uprzedniem ogłoszeniu manifestu do społeczeństwa. Założenie tego komitetu jest rezultatem długich konferencyi i żmudnej pracy.

Gdy po raz pierwszy niemieccy syoniści postanowili zjednać dla pracy palestyńskiej najszersze koła, musieli walczyć z nieopisanemi trudnościami z niezrozumieniem i z jawną niechęcią asymilantów. Najliczniejsza organizacya „Centralny Związek obywateli niemieckich religii żydowskiej“ uchwaliła już w kwietniu wycofać swych współpracowników, obawiając się nowego powstałego „Stowarzyszenia narodowo-niemieckich Żydów“, które każdorazowy objaw zainteresowania się Palestyną identyfikowało z zdradą „ojczyzny“, chcąc tem udowodnić, że Żydzi uważają nie Niemcy, lecz Palestynę za kraj rodzinny. Jest to ten sam zarzut, którym posługują się antysemici od Ludendorffa, aż do junkierskiego pismaka dziennikarskiego hrabiego Reventhowa.

Pomimo to udało się z czasem zjednać kierujące osobistości pozasyonistycznego obozu dla pracy palestyńskiej. Do pracy nad odbudową Palestyny pierwszy dał się przekonać bezpartyjny związek młodzieży, który zaprotestował przeciw uchwałom „związku centralnego“ a ich przewodniczący Dr. Apfel oddał się do dyspozycyi komitetu Keren Hajesodu. Następnie związek rabinów powziął jednomyślną uchwałę, że jest obowiązkiem każdego Żyda współpracować w odbudowie Palestyny. Uzyskano również dla pracy palestyńskiej dyrektora „niemieckiego banku“ Oskara Wassermanna, jedną z najwybitniejszych osobistości świata finansowego; równocześnie przystąpiło do tej akcyi szereg wysokich osobistości świata gospodarczego. Do rozwoju akcyi Keren Hajesodu przyczynił się w wysokim stopniu Prof. Albert Einstein, dzięki swemu sławnemu nazwisku. Podczas tworzenia się komitetu przyjechał do Berlina Dr. Weizmann i przemawiał na wielu zebraniach nie-syonistów, czem się przyczynił do wstąpienia wielu niesyonistów do komitetu dla odbudowy Palestyny, między innymi prezydenta loży Bnei Brith, radcy legacyjnego, Timendorfera i obu prezydentów berlińskiej gminy izraelickiej. Berlińska gmina izraelicka jest w rękach Żydów liberalnych, którzy kiedyś w takim stopniu zwalczali syonizm, że założyli jeszcze przed wojną „Komitet antysyoński“, który umieszczał w wielkich dziennikach berlińskich inseraty, a w których zamieszczał protesty przeciw syonizmowi. Można sobie wyobrazić, jaka zaszła od tego czasu zmiana, gdy prezydenci gminy berlińskiej podpisują wraz z syonistami odezwę, która wzywa do współpracy nad odbudową Palestyny. Lecz nietylko berlińskie osobistości podpisywały tę odezwę: z wszystkich stron Niemiec przychodzą deklaracye przystąpienia do akcyi Keren Hajesodu nie-syonistów, również z wielkich miast, skąd najwięcej poważani członkowie gminy, często nawet prezydenci gminy (np. z Habsburga, Königsbergu) jak również i wielu rabinów przyłączyło się do akcyi.

Zrozumiałą jest rzeczą, że przeciw tej akcyi walczą również z żydowskiej strony. Najczynniej atakuje „Aguda Izrael“ (u nas „Szlome Emuneh“ Red!), organ frankfurcki „Izraelit“ ima się wszelkich środków, aby odciągnąć od współpracy nietylko ortodoksów, ale i liberalnych Żydów.

„Izraelit“ robił berlińskiej gminie gorzkie wyrzuty, że przyjęła z taką życzliwością dra Weizmanna; prezesowi gminy berlińskiej prawi komplementy jak „polityczna naiwność“, „niewiarygodna głupota“ itd. i oświadcza, że liberalni dali się użyć jako narzędzie w rękach syonistów. Ich przemówienia do Dra Weizmanna, w których obiecali współpracę kolidują jak mówi „Izraelit“ z ich własnemi poglądami na żydostwo, które to poglądy nie znają żydowskiego narodu“. Z tego powodu przestrzega ten organ ortodoksów liberałów, aby nie przystępywali do akcyi Keren Hajesod. Smutny to fakt, że rozdział w żydostwie powstał w tak ostrym stopniu. Ta walka ma na celu tylko partyjne interesy „Agudy Izrael“.

O wiele mniej wojowniczo zachowali się liberalni przeciwnicy tej akcy. Wprawdzie i dla nich jest niesympatycznem założenie międzypartyjnego Komitetu „Keren Hajesod“, ale okazali dotychczas respekt przed osbistościami, zasiadającemi w komitecie i wkońcu nie zajęli wojowniczego stanowiska. Ich taktyka w przyszłości będzie niewątpliwie wypływała przedewszystkiem z obawy przed „Związkiem Żydów narodowo-niemieckich“. Gdy berliński organ nacyonalistów skarżył się z powodu Dra Weizmanna w Berlinie, że angażuje się niemieckich Żydów dla celów pozaniemieckich“, wtedy Związek Centralny donióśł tej gazecie, że ma na celu tylko troskę o niemieckość przekonań Żydów i że odrzuca wszelką działalność niemieckich Żydów poza Niemcami. Takie wypadki zdarzą się prawdopodobnie częściej, gdy praca Funduszu Podwalin między nie-syonistami wzrośnie do większych rozmiarów.

Odezwa, podpisana przez wspomnianych żydowskich notablów wraz z syonistami — jest utrzymana w duchu, który zadowolił każdego Żyda narodowego.

Akcya ta posiada bardzo wielkie znaczenie dla sprawy Keren Hajesod. Mogą niektórzy myśleć, że wynik materyalny bdzie małoznaczny przy stanie niemieckiej waluty. Lecz postanowiono zebrane fundusze użyć bezpośrednio dla Palestyny, a w Niemczech mają one przecież większą wartość. Kupi się dla Palestyny towary, narzędzia i potrzebne wyposażenie dla chaluców, oprócz tego założy się w Niemczech szkoły rolnicze i rękodzielnicze, co się specyalnie nadaje na kraj niemiecki. W ten sposób zużyje się skutecznie pieniędzy na cele odbudowy.

Lecz może większe jest moralne, niż materyalne znaczenie tego faktu, gdyż współpraca ludzi wszystkich partyi wpłynie na stosunek całego żydostwa niemieckiego do Palestyny. A dla innych krajów posłuży ta akcya za wzór i przykład, godny naśladowania. Również i w innych krajach powinno się w ten sam sposób traktować akcyę Keren Hajesodu, która jako stojąca ponad partyami obowiązuje każdego Żyda.

W ten sposób dokonano ważnego kroku naprzód do zmobilizowania sił całego żydowskiego narodu dla odbudowy Palestyny. A to syoniści szczególnie przyjmą z wielką radością, gdyż właśnie syoniści wiedzieli zawsze, że kraj można odbudować nie z pomocą jednej partyi czy grupy, lecz całego społeczeństwa żydowskiego.

# Przegląd polityczny.

## Postulaty Poincarego co do paktów.

„Kuryer Poranny“ donosi z Londynu:

Według informacyi kół dobrze poinformowanych postulaty Poincare'go co do Paktu gwarancyjnego streszczają się w pięciu punktach:

1) Francya żąda, aby obustronny charakter Paktu był silnie podkreślony a prawa i obowiązki obu krajów muszą być zrównoważone, gdyż tekst, ułożony w Cannes miał raczej charakter protekcyi Anglii nad Francyą.

2) Francya żąda, aby Anglia zobowiązana była do pomocy także w razie nieprowokowanego ataku niemieckiego na sferę pozostającą obecnie pod okupacyą wojsk ententy.

3) Francya żąda, aby Anglia zmuszona została automatycznie do dostarczenia pomocy dla utrzymania postanowień zawartych w art. 42, 43 i 44 Traktatu Wersalskiego i dla zmuszenia Niemiec do wykonania postanowień Traktatu Wersalskiego o rozbrojeniu.

4) Francya odstępuje wprawdzie od żądania zawarcia regularnej militarnej konwencyi, a to z tego względu, że rząd angielski nie jest w stanie tego przeprowadzić przez parlament ale żąda umów wojskowych o tym samym charakterze jaki miały umowy zawarte w roku 1912.

5) Francya ubolewając, że Anglia nie chce gwarantować terytoryalnego statutu nowo utworzonych państw we Wschodniej i Centralnej Europie (a więc i Polski), mimo, iż Francya musi ten statut popierać, wyraża nadzieję, iż w razie gdyby wyjawiała się jakakolwiek groza mogąca narazić bezpieczeństwo nowoutworzonych państw we Wschodniej i Centralnej Europie, Francya i Anglia będą się poczuwały do obowiązku zgody na wspólną linię działania.

„Daily Telegraph“ pisze: „Okazało się, że nowy premier francuski jest politycznym realistą w najlepszym znaczeniu przez jawne zrozumienie nieprzezwyciężonego wstrętu angielskiej opinii zarówno do wiążących militarnych konwencyi jak i do przyznania specyalnych gwarancyi Polsce, albo jakiemukolwiek z nowszych i bardziej oddalonych państw Europy“. „Daily Telegraph“ sądzi, że zadawalające rozwiązanie obu sprzecznych punktów widzenia co do przyszłości Europy znalezione będzie na podstawie „gotowości obu państw do wspólnego przestudyowania środków przeciwstawienia się takim okolicznościom, któreby stanowiły niebezpieczeństwo w jeszcze odległej dacie, jeżeliby rzeczywiście zachmurzyły horyzont i gdy je zachmurzą“.

Do dyskusyi w sprawie obrony Polski wsadza swoje „trzy grosze“ i — Czecho-Słowacya. Dzienniki londyńskie przedrukowują artykuł dra Bemskiego, b. czeskiego posła w Rzymie, który twierdzi, że Czechosłowacya byłaby pokrzywdzoną przez objęcie paktem Polski a pominięcie Czech. Jeżeliby Polska tylko była włączoną w pakt, Niemcy... zaatakowałyby Czechosłowacyę(!)

Prasa angielska wyciąga stąd wniosek, że pakt nie powinien wspominać o Polsce a natomiast Anglia i Francya zainicyować powinny wzajemną pomiędzy sobą gwarancyę państw Małej Ententy „dla zabezpieczenia się przeciw Niemcom“!! „Daily Telegraph“ twierdzi nawet, że w Pradze i w Warszawie obronna konwencya wojskowa w tym właśnie celu pomiędzy Polską a Czechosłowacyą była roztrząsana“! (has been mooted).

## „Biali“ Rosyanie o Genui.

P. Stawińsky, przedstawiciel grupy Kiereńskiego, pisze w paryskiej „Information“:

„Wszystkie grupy demokratyczne rosyjskie, — czytamy w jego artykule — które potępiały blokadę (Rosyi), obecnie opowiadają się stanowczo za nawiązaniem stosunków gospodarczych z Rosyą, lubo nie zamykają oczu na bezpośrednie skutki polityczne, mogące stąd wyniknąć“.

Do dawnych motywów powyższego stanowiska demokracyi rosyjskiej przybywają dziś nowe: naprzód głód, którego bez Europy nie można zwalczać, następnie nowa oryentacya Lenina, czyli likwidacya komunizmu.

Niech ustanie odosobnienie Rosyi, — pisze p. Stalinsky — „niech Rosya nawiąże nici, łączące ją z krajami kapitalistycznemi, a wówczas likwidacya ostatnich resztek bolszewizmu odbędzie się ze wzrastającą szybkością i przyśpieszy ustanowione ustroju szeroko-demokratycznego“. Oto dlaczego „rosyjska demokracya przeciwbolszewicka, chociaż sprzeciwiająca się dziś więcej, niż kiedykolwiek, pojednaniu z władzą bolszewicką, dopóki ta ostatnia nie zrzeknie się swej dyktatury, nie odczuwa żadnej obawy z powodu udziału bolszewików w Genui, nawet gdyby to miało pociągnąć za sobą ich uznanie urzędowe“.

Takie jest stanowisko stronnictwa socyalno-rewolucyjnego (Kiereński). Jeszcze dalej idzie stronnictwo socyalno-demokratyczne, nie tylko bowiem nie protestuje przeciw urzędowemu uznaniu rządu bolszewickiego, lecz, przeciwnie, żąda z naciskiem tego uznania, rozumując, iż jest to jedyny sposób wydobycia Rosyi z obecnego chaosu.

Inny odłam rosyjskich radykalistów społecznych wypowiada się na spaltach praskiej „Woli Rosyi“ w ten sposób: „Nie jest to naszą rzeczą żądać, by ambasadorowie komunistyczni byli przyjmowani na posłuchaniu uroczystem przez J. Kr. M. króla angielskiego, króla włoskiego lub prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej. Ale też nie będziemy walczyli przeciw temu. Nasz spór z bolszewikami będzie rozstrzygnięty tylko i wyłącznie w samej Rosyi“. I dalej: „Wewnątrz Rosyi szerokie masy włościan i robotników, zarówno jak inteligencyi, potępiają nietylko politykę interwencyi, lecz również politykę blokady, odosobnienia i bojkotu. Nie można skazywać kraju na odosobnienie ekonomiczne jedynie dla tego, że posiada on rząd despotyczny“.

## ZE SPRAW ŻYDOWSKICH W KRAJU.

### Żydowski bank rękodzielniczy.

Warszawa. Onegdaj nastąpło tutaj uroczyste otwarcie „Żydowskiego banku rękodzielniczego", który powstał dzięki staraniom stowarzyszenia rękodzielników za poparciem Jointu, oraz i jednego z warszawskich banków żydowskich.

## ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

### Sławiński o swym układzie z Żabotyńskim.

Praga. (Tel. wł.). „Selbstwehr" ogłasza wywiad z szefem ukraińskiej misyi dyplomatycznej, p. Maksymem Sławińskim, który zawarł znany układ z Włodzimierzem Żabotyńskim w sprawie utworzenia żandarmeryi żydowskiej. Sławiński oświadczył m. in., że z Żabotyńskim łączą go oddawna węzły przyjaźni, sam zaś jest bardzo życzliwie dla Żydów usposobiony (w jednem z pism petersburskich ogłosił przed wojną pracę o Bialiku). O żandarmeryi żydowskiej rozmawiał kilkakrotnie z Żabotyńskim, aż wreszcie 4 września stanął pomiędzy nimi układ. Obaj zobowiązali się użyć swego wpływu dla nadania układowi mocy obowiązującej. Egzekutywa Organizacyi Syońskiej nie miała nic wspólnego z układem Żabotyńskiego, który znów nie był zobowiązany do zawiadomienia Egzekutywy o układzie. „Układ — powiada Sławiński — zawarłem z nim osobiście, ceniąc go bardzo".

Ciekawy jest ustęp, w którym Sławiński mówi o Petlurze. „Zarzuty, jakoby Petlura i naród ukraiński byli antysemitami, układ zaś miałby wywołać prześladowania syonistów ze strony bolszewików, są bezpodstawne. Petlura jest starym socyalistą i nigdy nie był antysemitą. Jeśli pod jego rządami doszło do czterodniowego pogromu w Proskurowie, wina to jedynie Soldateski. Petlura natomiast polecał wieszać wszystkich, których winę stwierdzono".

### Dr. Eder w Londynie.

Londyn. „Cajt" donosi, iż członek Egzekutywy syońskiej, dr Eder, który ostatnio kierował polityczną pracą w Palestynie, przybył do Londynu. Jak wiadomo, zrzekł się dr Eder swego stanowiska, wskutek konfliktu z p. Usyszkinem. Egzekutywa zaś londyńska nie przyjęła rezygnacyi dra Edera. Jest niemal pewnem, że koła syońskie w Londynie skłonią tego wybitnego działacza syońskiego do ponownego objęcia urzędu.

### 46000 funtów dla delegacyi arabskiej.

Jerozolima. (ŻBK) Pisma arabskie ogłaszają wykaz pieniędzy, zebranych wśród mieszkańców Jaffy na rzecz delegacyi arabskiej w Londynie. Ogółem zebrano sumę 46.000 f. egipskich.



# Niebezpieczeństwo niemieckiej inwazyi bolszewickiej.

Warszawski „Świat" zamieszcza interesującą korespondencyę Antoniego Potockiego z Paryża; podajemy z niej charakterystyczne wyjątki:

Na wystawie lotnictwa, zamkniętej parę tygodni temu, Paryż oglądał wiele ciekawych i pouczających okazów. Były więc tu wspaniałe dyoramy, obrazujące produkcyę samolotu z akompaniamentem fonografu, wygłaszającego uczony odczyt o przedmiocie. Były ciekawe pokazy z nowym metalem Duraluminium. Piętrzyły się pod strop Wielkiego Pałacu olbrzymy — omnibusy na 20—30 pasażerów. Zawalały drogę niezdarne karoce, które po kolei miały służyć do wzlotu i do ruchu po ulicach itp. Kilkanaście firm francuskich rywalizowało o komfort, wygodę, ścigłość, lekkość aparatów. A jednak nie one przykuwały uwagę fachowców i elektryzowały publiczność! W najdalszym kącie olbrzymiej hali stał stwór powietrzny, składający się niemal z mięśni i kośćca, bez wszelkiej niepotrzebnej ostentacyi, rodzaj stalowego owadu o charakterze tak wyraźnie napastniczym, jak osa w ataku lub skrzydlaty skorpion. Okaz ten reprezentowała firma holenderska, lecz konstruktorem jego był złowrogiej czasu wojny pamięci Fokker. Podług planów prof. Junkers'a wybudował Fokker jak wiadomo pierwszy typ latawca metalowego, którego lotność i obrotność znaną była aliantom w ostatnich fazach wojny.

Z bezprzykładnem, to jest pruskiem zuchwalstwem Fokker we własnej osobie przybył do Paryża na wystawę i gotów był najuprzejmiej objaśniać żałobnych słuchaczy o zaletach swego śmiertelnego instrumentu. Prasa sprawiła wielki hałas i Fokker z wystawy zniknął. Ale jako „memento" dla publiczności i może nawet awiacyi francuskiej ten jego krótki pobyt w Paryżu, który nie tak dawno pomyślnie bombardował, był nie bez znaczenia.

Zresztą już przed wystawą, na skutek raportów komisyi, którą traktat wersalski powołał, zaniepokoiła się opinia tutejsza zdumiewająco szybkiem odrodzeniem awiacyi w Niemczech.

Raporty te stwierdzały, że podobnie jak z łodziami podwodnemi, tak i z latawcami niepodobna sobie dać rady; że produkcya motorów i zasadniczych części składowych całkowicie wymyka się z pod kontroli; że wreszcie co się tyczy samolotów — Niemcy rozwinęły olbrzymią produkcyę ich pod hasłem handlu i przemysłu.

Interpelacye senatora Lubersac'a, ankiety wyczerpujące p. Ewy de Montjon, alarmy w pismach fachowych, a wreszcie nawet w literackich, jak studyum p. Jean Orthlier'a w „Mercure de France" — wykazały, że Niemcy już znowu prześcignęły Francyę na polu nowych typów lekkich i ciężkich samolotów; że przemysł niemiecki wprzągł się całkowicie i z olbrzymim nakładem w ich produkcyę i że wreszcie opinia niemiecka nie ustaje w podniecaniu uczonych, techników, wynalazców do zwrócenia wszelkiej energii w kierunku rozwoju lotnictwa.

Nie możemy przeciążać tej notatki cyframi. Warto jednak zapamiętać, że w końcu wojny produkcya aeronautyki niemieckiej wynosiła 47 tysięcy 637 samolotów!

Jednakowoż wszyscy rzeczoznawcy zgadzają się na to, że tu, jak w wielu innych dziedzinach nie ilość, ale jakość aparatu stanowi o wszystkiem.

Otóż ta jakość produkcyi niemieckiej, zdaniem np. p. Emila Pierrot'a, od momentu zawieszenia broni uczyniła olbrzymie postępy. To samo stwierdza generał Hirshauer, podczas debatów w Izbie — jako szef aeronautyki francuskiej wojennej, mający sąd aż nadto kompetentny.

# Z ruchu syońskiego.

Z ramienia rzeszowskiego Komitetu okręgowego odwiedzą 5. lutego b. r. p. Eliasz Wang Tyczyn, p. Dr A. Wang — Łańcut, p. Dr. Jakób Alter — Rozwadów, p. Simche Seiden — Leżajsk, p. Pinkas Ellenbogen — Nisko, p. Ozyasz Jahre — Sędziszów. 6-go lutego br. p. Pinkas Elellenbogen — Rudnik, p. Ozyasz Jahre — Ropczyce. 7-go lutego br. p. Pinkas Ellenbogen — Ulanów.

Egzekutywa Org. Syońskiej w Krakowie.

# KRONIKA.

Kraków, 2 lutego.

— **Konstytucya a orzecznictwo karno-administracyjne.** Po onegdajszym odczycie prof. dra Kumanieckiego o projekcie ustawy, opracowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości w przedmiocie orzecznictwa karno-administracyjnego — odbyła się wczoraj w biurze i pod przewodnictwem wojewody dra Gałeckiego konferencya przy współudziale delegata Ministra spraw wewnętrznyih, radcy ministeryalnego dra Jana Ossolińskiego, naczelnika oddziału Gen. Prokuratoryi Rozwadowskiego, wiceprezydenta miasta dra Wielgusa, naczelnika wydziału Izby skarbowej Eustachiewicza, radcy Policyi dra Banacha oraz licznie zgromadzonych urzędników województwa i starostw w Krakowie i Podgórzu.

Po szczegółowej dyskusyi zebrani oświadczyli się równie jak prof. Kumaniecki za bezwzględnem tak w interesie władzy państwowej, jak i obywateli pozostawieniem przy władzach administracyjnych zgodnie z konstytucyą orzecznictwa karno-administracyjnego w dotychczasowych ramach i za powołaniem do życia sądownictwa administracyjnego, opartego na współdziałaniu czynnika obywatelskiego i sędziowskiego.

Zebrani zaakcentowali nadto, że oddanie orzecznictwa administracyjno-karnego w III. instancyi pod kontrolą sądów byłoby w praktyce zupełnie niewykonalne, a to tak dla braku w sądach personalu, jak i znajomości ustaw i ustroju administracyjnego i nie znajduje uzasadnienia w przepisach Konstytucyi z uwagi na postanowienia art. 73 Konstytucyi.

Projekt ustawy o powołaniu sądownictwa administracyjnego winno opracować zdaniem zebranych na konferencyi nie Ministerstwo sprawiedliwości, lecz Ministerstwo spraw wewnętrznych, jako jedynie znające potrzeby administracyi państwowej.

— **Zgłoszenia zmian w sprawie dodatkowej aprowizacyi robotników.** Magistrat wzywa właścicieli i kierowników zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw robót publicznych i zakładów użyteczności publicznej, aby celem sprostowania rejestru pracowników uprawnionych do poboru dodatkowej aprowizacyi robotniczej zgłosili w Wydziale III. b Magistratu, Nr. drzwi 25, dnia 3, 4 i 6 bm. wszelkie zmiany, jakie od ostatniego zgłoszenia zaszły w personalu tych pracowników wskutek przybytku i ubytku pracujących.

— **Skasowanie doręczeń pocztowych w niedziele i święta.** Minister poczt i telegrafów wyda rozporządzenie w sprawie służby doręczeń w niedziele i święta uroczyste. Na mocy tego rozporządzenia w niedziele i święta uroczyste znosi się doręczanie przesyłek pocztowych we wszystkich urzędach i agencyach pocztowych tak w miejscowym, jak i zamiejscowym okręgu doręczeń.

Wyjątek stanowią: a) telegramy b) awiza do rozmów telefonicznych: c) przesyłki pospieszne wszelkiego rodzaju; d) paczki z żywemi zwierzętami i zawartością ulegającą szybkiemu zepsuciu.

Przy zbiegu świąt i niedziel, ustaje służba doręczeń tylko w pierwszym dniu. W drugim dniu świątecznym obowiązuje jednorazowe doręczanie wszystkich przesyłek, w następnym zaś dniu, normalna służba doręczeń. W dzień niedzielny lub świąteczny, poprzedzający dzień Bożego Narodzenia lub Nowego Roku, obowiązuje normalna służba doręczeń, natomiast w dzień Bożego Narodzenia lub Nowego Roku służba ustaje.

— **Dlaczego opóźniają się pociągi?** Z ministeryum kolei żelaznych komunikują: Trwające bez przerwy od dłuższego czasu silne mrozy stanowią prawdziwą klęskę dla kolei: Parowozy ulegają psuciu się, zwrotnice na stacyach, obrotnice, transmisye sygnałów i cntralizacya zwrotnic zamarżają i działają niesprawnie, na wielu stacyach wyczerpują się źródła wodociągowe. Pracownicy masowo chorują i wogóle cała praca na mrozie odbywa się mniej dokładnie i wolno.

Administracya kolejowa jest bezsilna w zapo-

bieganiu przykrym następstwom tego stanu rzeczy, to też w ostatnich dniach regularność ruchu pociągów osobowych i pośpiesznych bardzo ucierpiała, a w niektórych dyrekcyach zachodzą trudności również i w ruchu towarowym. Zaznaczyć przytem należy, że podobny stan widocznie panuje i w Niemczech, skąd przychodzą pociągi z kilkugodzinnem nieraz opóźnieniem.

— **Na tropie morderców policyantów.** Jak się dowiadujemy, policya krakowska wpadła na trop sprawców mordu dokonanego przed kilku tygodniami na osobach dwóch posterunkowych policyi na drodze, wiodącej do Czernichowa. Śledztwo policyjne z łatwo zrozumiałych przyczyn trzymane jest w tajemnicy, aczkolwiek nastąpiło już aresztowanie jednego z bandytów.

— **Obława.** Komisaryat III-ci policyi państw. zarządził wczoraj w swoim rejonie obławę, pod czas której aresztowano kilkanaście osób.

— **Sprawca kradzieży hotelowych pod kluczem.** Wczoraj donosiliśmy o przychwyceniu na gorącym uczynku kradzieży w hotelu Francuskim, niejakiego Jakóba Frydmana. Szkoda, jaką poniósł okradziony przez Frydmana gość hotelowy, p. Nieniewski, właściciel dóbr, ogranicza się do tego, że opryszek chcąc dobrać się do rzeczy, porozbijał drogocenne kufry i porżnął dożem w kawałki skórzane walizy. W śledztwie okazało się, że Frydman ma na sumieniu również kradzieże w Grand-hotelu.

— **Jedna z wielu.** Policya aresztowała służącą Józefę Kasprzak (lat 33), z Krzeszowic, pod zarzutem kradzieży garderoby damskiej i męskiej wartości kilkudziesięciu tysięcy marek, oraz gotówki w kwocie 50.000 mk na szkodę Karola Sanana, zamieszkałego przy ul. Agnieszki l. 1. Skradzione rzeczy policya odebrała od złodziejki i zwróciła je właścicielowi.

— **Aresztowany przed występem w Krakowie.** Organa policyi na dworcu kolejowym przytrzymały jakiegoś podejrzanego osobnika, który podał najpierw, że nazywa się Franciszek Wierzbicki i jest obywatelem niemieckim. W toku dalszych indagacyi zmienił to zeznanie, podając, że właściwe nazwisko jego brzmi Franciszek Frodnicki, ma lat 23, a pochodzi z Pawłowia w Poznańskiem. Aresztowany przyznał się nadto do tego, że będąc zajęty w firmie zbożowej Kowalewskiego w Hamocinie w Poznańskiem, dopuścił się oszustw przez sfałszowanie listów przewozowych na sumę 1,162.500 mk, poczem zbiegł. Pieniądze przetrwonił w Toruniu i Warszawie, skąd przed kilku dniami przybył do Krakowa.

— **Włamanie do jubilera.** Do zamkniętego mieszkania p. Leona Bonka, jubilera przy ul. Miodowej l. 32 włamali się wczoraj nieznani sprawcy i skradli większą ilość bielizny, znaczonej monogramami C. B. i L. B., lichtarz srebrny wagi 2½ kg i inne rzeczy łącznej wartości miliona mk.

— **Nieudałe włamania.** Ubiegłej nocy usiłowali niewyśledzeni sprawcy włamać się do sklepu p. Markusa Fignera przy ul. Grodzkiej l. 28 i do składu sukna p. S. Lustbadera przy pl. Dominikańskim l. 4. Włamywacze w obu wypadkach zostali spłoszeni.

— **Zaczadzenie.** We wtorek w nocy wezwano pogotowie ratunkowe do domu przy ul. Zwierzynieckiej l. 34, gdzie Franciszka Nowelska, wdowa po urzędniku oraz jej 16-letnia córka uległy zaczadzeniu skutkiem wadliwości pieca. W niebezpiecznym stanie odwieziono je do szpitala.

— **Pożary.** Wczoraj zawezwano straż pożarną na ul. Szlak l. 63, gdzie w piwnicy zapaliły się nagromadzone tam sienniki, słoma i różne rupiecie. Pożar, który zagrażał mieszkaniom parterowym tego domu, po dłuższej akcyi ratowniczej zlokalizowano.

W drugim wypadku interweniowała straż pożarna przy ul. Pijarskiej l 1, gdzie w gmachu Pow. Kasy Oszczędności zapaliły się sadze w kominie. Ogień wkrótce ugaszono.

———o———

— **Hojny dar.** P. Samuel Kanner, Krakowianin, zamieszkały w Nowym Jorku, złożył na ręce prezydenta dra Rafała Landaua następujące dary: 1,000.000 mk na odbudowę szpitala żydowskiego, 250.000 mk na Zakład Starców, 125.000 mk na sieroty żydowskie, 100.000 mk na ochronkę sierót i 50.000 mk na kuchnię ludową.

———o———

— **Na rzecz ofiar ukraińskich** złożyła p. Franciszka Armhausowa w trzecią rocznicę śmierci błp. dra Adolfa Armhausa kwotę 3000 mk do dyspozycyi Żyd. Rady Narodowej w Krakowie.

———oo———

## Z teatru, literatury i sztuki.

— **Z teatru J. Słowackiego.** Dzisiaj pop. po raz ostatni w tym sezonie „Betleem" Rydla; wieczorem po raz 11 „Czysty interes". Świetna ta komedya, mająca na długo zapewnione powodzenie, grana będzie w dniach najbliższych naprzemian z „Horsztyńskim". W niedzielę wieczorem „Straszne dzieci" Rostworowskiego, schodzące potem na dłuższy czas z afisza.

W porozumieniu ze Stow. Przyjaciół Francyi, teatr J. Słowackiego weźmie udział w obchodzie urodzin Moliera, wystawiając „Mizantropa".

— **Miejski teatr Opera i Operetka.** Pierwszy występ p. Stróżewskiego w operetce Kolla „Baron Kimmel" w roli Skowronka, spotkał się z nadzwyczajnem przyjęciem — wobec czego operetka ta grana będzie jeszcze dziś o godz. 3½ pop.

Dzisiejsza premiera wprowadza jedną z najpiękniejszych oper: „Madame Butterfly" Pucciniego.

— **Premiera w „Nowościach".** Wznowione „Zuchy krowoderskie" St. Turskiego, posiadające swą dobrą tradycyę, zyskały w aktorach teatru „Nowości" jak najlepszych wykonawców. Nadzwyczaj żywe i plastyczne ujęcie typów oraz przeplatanie treści wcale udałymi kupletami (czasem z dygresyami aktorów do aktualnych stosunków) sprawia, że wodewil ten nawet po tylu latach liczyć może na powodzenie. Do tego częściowo przyczynia się bądź to werwa sceniczna niektórych aktorów (p. Kaczorowski, Steczko, Ciesielski), bądź też doskonała charakterystyka (p. Koszutski), który maską i ruchami wzbudzał szczerą wesołość. Właściwie należało by wymienić wszystkich bez wyjątku aktorów, z których każdy stworzył doskonałą, właściwą intencyom autora sylwetkę. A już o lepszą parę Gzymsików jak p. Aniela Kolman i p. Wolński trudno nawet na samej Krowodrzy.

— **Bal rabczański.** Bilety na bal rabczański, który odbędzie się w sali Starego Teatru w sobotę, tj. dnia 4 lutego bm. i zapowiada się świetnie, otrzymać można za okazaniem zaproszenia we czwartek i piątek w mieszkaniu hr. Ledóchowskiej przy ul. Karmelickiej 45 od 11 do 1, zaś w dzień balu, tj. w sobotę przy kasie Starego Teatru od 9—1 i od 3—9.

— **Zofia Jarosiewicz**, świetna śpiewaczka warszawska, znana w Krakowie ze swego zeszłorocznego koncertu, wystąpi u nas tylko raz jeden, a to w niedzielę 5 bm. Bogaty program zawiera wyłącznie pieśni.

———o———



———oo———

**REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.**

Czwartek pop.: „Betleem"; wiecz.: „Czysty interes".

**TEATR MIEJSKI: OPERA I OPERETKA.**

Czwartek pop.: „Kakaowy stryjaszek"; wiecz.: „Madame Butterfly".

**REPERTUAR TEATRU „BAGATELA":**

Czwartek pop.: Cierpki owoc"; wiecz.: „Ulubieniec kobiet".

**REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.**

Czwartek: „Zuchy krowoderskie".

**KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek Gł. 39).**

Czwartek: Dr. A. Klęsk: „Nerwy a czasy dzisiejsze".

———oo———

## Ze sportu.

**STAN GIER O MISTRZOSTWO W WIEDNIU.**

W ostatnią niedzielę odbyły się w Wiedniu zawody między Herthą a Florisdorfer, które rozstrzygnęły o stanie mistrzostwa w Wiedniu w sezonie jesiennym. Zgodnie z przewidywaniami odniosła Hertha zwycięstwo w stosunku 2:1. Dzięki temu sukcesowi uzyskała Hertha niespodziane drugie miejsce zaraz po Sportklubie, wypierając na trzecie miejsce Hakoę. Dotychczasowy mistrz Rapid stoi na czwartem, a Amatorzy na piątem miejscu.

———o-o———

## Z sali sądowej.

**ECHA GŁOŚNEGO PROCESU MACOCHA.**

W sobotę d. 28 ub. m., do sekretarza sądu odwoławczego w Warszawie zgłosiła się młoda kobieta, z zapytaniem, czy może przejrzeć akta procesu Macocha. Zapytana, na co jej są potrzebne, odpowiedziała, że jest Heleną Krzyżanowską, znaną z procesu Macocha. Sąd skazał ją swego czasu na utratę praw obywatelskich i osiedlenie na Syberyi. Podczas rewolucyi rosyjskiej została zwolniona i powróciła z Syberyi do Rosyi, gdzie poznała się bliżej z kupcem Polakiem i wyszła za niego za mąż, wskutek czego, jak twierdzi, odzyskała prawa obywatelskie. Obecnie ma pretensyę taką, że podczas procesu zabrano jej dużo biżuteryi, która miała służyć za dowód rzeczowy. Ponieważ Helena Krz. utraciła prawa, sąd postanowił zwrócić biżuteryę jej spadkobiercom. Wobec zaś odzyskania obecnie praw, jej zdaniem, należy jej zwrócić tę biżuteryę.

W sądzie wyjaśniono Helenie Krz., że podczas wojny i ewakuacyi, wszelkie akta i dowody rzeczowe zginęły, a biżuteryę zapewne sobie przywłaszczyli dawni urzędnicy rosyjscy.

**WĘDRÓWKI SAMOCHODU „BENZ".**

Wyznaczona na wczoraj w sądzie wojskowym głośna sprawa majora Józefa Wysockiego i innych o sprzedaż samochodu „Benz" i inne nadużycia służbowe — została odroczoną z powodu choroby oskarżonego Wysockiego.

## Z „Bagateli".

„Ulubieniec kobiet", farsa w 3 aktach Henequina i Mitschella, reżyserował p. Jan Nowacki.

Dawno już nie przeżywała publiczność „Bagateli" tak musującej wesołości, jak na przedostatnim „Ulubieńcu kobiet". Henequin zaaplikował tej arcykarnawałowej farsie z swego niewyczerpanego zapasu humoru tyle niesłychanie żartobliwych fajerwerków, że przedstawienie stało się jednem nieprzerwanem igrzyskiem szczerego śmiechu, który w najpyszniejszym drugim akcie doszedł do zenitu.

Widzieliśmy w „Bagateli" już kilka fars Henequina, ale żadna z nich nie stoi na równi z „Ulubieńcem kobiet" pod względem pustoty, naturalności, bajecznie zestawionych, zabawnych igraszek, przekomicznych qui pro quo, swywolnych, finezyjnych dowcipów.

W tej przedwojennej krotochwili nie operuje Henequin nawet tak chętnie i często przez siebie stosowanym konceptem jak ukazywanie negliżów i to niętylko płci pięknej, ale i płci brzydkiej. Ilekroć Henequin łączy się z Veberem, jak w „Pani Prezesowej", lub „Czy jest co do oclenia" itd. można za każdym razem na scenie podziwiać kuszącą nagość. Inni spólnicy Henequina są solidniejsi. Jedyny negliż uroczej Maryi Anieli był pikantną przyprawą wczorajszej hulaszczo wesołej, typowo francuskiej farsy, która za cel swoich miłych, swobodnych pocisków wzięła — cały światek kobiet.

Wszystkie, począwszy od manekinów w salonie konfekcyi damskiej, a skończywszy na damach z wysokiej arystokracyi natarczywie się narzucają z swemi wdziękami przykrawaczowi magazynu Błażejowi Pessacowi.

Jest bowiem młody, ładny i głupi, pięknie ubrany i pusty.

Dlatego kobiety szaleją za nim, a on z miną padyszacha przyjmuje hołdy i palmy oficera legii. Ale nec Hercules contra plures. Poświęca dla dam jedynie środy, a wtedy tyle tłoczy się dam w przedpokoju, że musiało dojść do katastrofy, ileże panie nie przychodziły na wyznaczone schadzki w umówionych porach. Spotykają się obie szefowe Błażeja, pozujące na cnotliwe dewotki, a wskutek tej jednoczesnej wizyty wywiązuje się szereg kapitalnych nieporozumień. Gdzie dwie się kłócą trzecia korzysta.. Błażej przecina pasmo dadmiaru powodzeń i przesytu ślubem z nieznużoną łowczynią męża Maryą Anielą.

Ciągle się w „Ulubieńcu kobiet" mówi o zdradzie małżeńskiej, a wszystkie kobiety wychodzą z farsy „bez skazy", zaś sam moralny finał przypomina komedyjki dla dzieci szkolnych.

Do szampańskiej krotochwili wprowadził p. Nowacki mnóstwo kawałów, z których jeden dowcipniejszy od drugiego. Ogromne rozbawienie całej publiczności jest w lwiej części zasługą znakomitej reżyseryi i wspaniałej gry p. Nowackiego. Każdemu zdaniu, gestowi, minie, ruchowi umie ten artysta nadać żywiołową siłę komizmu, który zniewala nawet największego śledziennika do ciągłego śmiechu.

Cały zespół grał wybornie. Z uroczym wdziękiem i swobodą kreowały swe role pp. Bruczowa, Malicka i Werniczówna. Cygnalną i zajmującą postać rogala stworzył p. Berski, dużo humoru włożył w swą sylwetkę p. Zbucki.

Zbyt poważnie traktował lekką kreacyę Pacandiere'a p. Kosiński.

„Ulubieniec kobiet" może liczyć na długi żywot sceniczny.

**W. Fallek.**

———o-o———

# Z kraju.

**Przedłużenie kadencyi rad miejskich.** Większość rad miejskich na terenie b. Królestwa Kongresowego została powołana na podstawie dekretu Naczelnika Państwa z d. 17 grudnia 1919 roku, który między innemi postanawiał, że radni zostaną wybrani do czasu wydania przez Sejm ustawodawczy ordynacyi wyborczej do rad miejskich, nie dłużej jednak, niż na lat trzy. Ponieważ kadencya obecnych rad miejskich upływa w ciągu lutego i marca br. oraz ponieważ Sejm dotychczas nie uchwalił nowej ustawy o samorządzie miejskim, ministerstwo spraw wewnętrznych uznało, że nie jest pożądane, aby na wiosnę rozpisywać nowe wybory do rad miejskich na podstawie dawnego dekretu, tem bardziej, iż jest uzasadniona nadzieja co do uchwalenia przez Sejm za kilka miesięcy nowej ustawy samorządowej. Z tego względu p. minister spraw wewnętrznych ma zgłosić do Sejmu projekt ustawy o przedłużeniu na pół roku kadencyj obecnych rad miejskich w b. Królestwie Kongresowem.

**Konkurs na plan regulacyjny Zakopanego.** Ministerstwo robót publicznych za pośrednictwem Koła Krakowskiego Architektów, Sławkowska 12 III p. rozpisało konkurs na plan regulacyjny Zakopanego, z terminem 1 maja 1922 r. Plany podkładowe otrzymać można za zaliczką 3000 mk. wraz z programem szczegółowym.

**Sytuacya strejkowa na kolejach w b. Kongresówce.** Rokowania między zarządem tow. akcyjnego kolejek podjazdowych i robotnikami warsztatów nie dały żadnego pozytywnego wyniku. Zarząd kolejek w dalszym ciągu angażuje specyalistów ślusarzy, kotlarzy i tokarzy. Pociągi krążą z pewnem opóźnieniem.

**Znieważenie godła państwowego w Kołomyi.** W „Gazecie Lwowskiej" czytamy: Wypadek znieważenia godła państwowego zdarzył się w Kołomyi. Nad gimnazyum ruskiem umieszczony był orzeł z napisem ruskim jako godło państwowe. Orzeł ten wisiał nad bramą wchodową budynku dość wysoko. Mimoto niewiadoma ręka jakiegoś niepoczytalnego szowinisty ukraińskiego wysmarowała godło państwowe czerwono-bronzową farbą, głowę orła podrapała rylcem, a zrzuciwszy go na ziemię zgięła we dwoje pomimo, że godło sporządzone było z grubej blachy żelaznej i w środku żelazną sztabą wzmocnione. Po dokonaniu tej profanacyi zawieszono godło na sąsiedniej kamienicy. Celem wyśledzenia sprawcy policya wdrożyła śledztwo a dyrekcya zakładu zarządziła przemalowanie godła.

**„Bohaterskie" czyny atamana Veita.** Urząd śledczy okr. P. P. we Lwowie dokonał w dniu wczorajszym aresztowania Eugeniusza Veita, dezertera W. P. i obwinionego o usiłowane skrytobójcze morderstwo, dokonane na osobie gosp. Matwija Szostaka z Chliwi, pow. rawski, wspólnie z niejakim Wociechem Kanią, również aresztowanym. Po dokonaniu tego czynu w r. 1920, Veit wyjechał do Warszawy, gdzie zgłosił się w biurze werbunkowem Petlury i odesłany został na front. Tu w walce z bolszewikami odznaczył się i został mianowany atamanem oddziału. Podczas odwrotu rota jego, nad którą nie miał już władzy, dokonała pogromu Żydów w Wołoszczykach a sam ataman kołując brzegiem bolszewickiej granicy pod Kijowem, poddał się czerwonym oddziałom i odstawiony został do Kijowa, później do Moskwy, gdzie przesiedział dziewięć mesięcy za to iż na przedstawieniu sowieckiem, wyszydzającem armię polską, zaprotestował. Po wyjściu z więzienia w drodze repatryacyjnej znalazł się w szpitalu warszawskim z rangą „chorążego" — tu zetknął się z pewnym oficerem., znającym go jako zwykłego szeregowca. Odstawiony do Przemyśla, nie chciał bowiem podać Lwowa jako miejsca swego zamieszkania, niebawem znalazł się w obrębie Urzędu śledczego Okr. P. P.

**Pożar Banku przemysłowego w Sosnowcu.** W Sosnowcu spłonął częściowo gmach Banku przemysłowców. W płomieniach stanął cały dach, a następnie strych i trzecie piętro. Straże z trudnością opanowały pożar, z powodu braku urządzeń pożarniczych oraz z braku wody. Przyczyn ognia który powstał na strychu, nie ustalono. Straty są wielkie, i Banku i lokatorów gmachu ogółem około 10 milionów marek. Papiery wszelkie i gotówkę Banku uratowano. Niedawno spłonął w Sosnowcu magistrat.

# Ze świata.

**Merowie Alzacyi i Lotaryngii urządzili zjazd w Paryżu, pierwszy od r. 1871. Omawiano sprawy lokalne. Zjazd ma charakter bardzo uroczysty.**

—oo—

# Dział gospodarczy.

**Prace przygotowawcze około daniny.** Izba skarbowa ogłasza: Prace koło zamykania (obliczenia) ksiąg daniny, podatku gruntowego, domowego (czynszowego. klasowego o i zarobkowego są na ukończeniu. o

Księgi te zostaną w najbliższych dniach wyłożone w Magistratach (w Zwierzchnościach gminnych) do wglądu na przeciąg dni 14.

Księgi te zastępują nakazy płatnicze, które nie będą doręczane.

Przeciw obliczeniu umieszczonej w księgach daniny wolno wnieść odwołanie do Izby skarbowej w przeciągu dni 14-tu i to od daniny z tytułu podatku gruntowego, domowego (czynszowego, klasowego) przez odnośne Urzędy podatkowe (kasy skarbowe), a z tytułu podatku zarobkowego przez Inspektoraty skarbowe (Administracyę podatków).

Zarazem przypomina się, że termin podań o ulgi względnie o zwłokę w płaceniu daniny upływa już w dniu 6 bm.

**Komunikat Izby Skarbowej o poborze nadzwyczajnej daniny państwowej, przypadającej od osób fizycznych i prawnych, prowadzących kopalnie ropy, rafinerye i fabryki olejów mineralnych, fabryki gazoliny, tudzież przedsiębiorstwa tłoczenia i magazynowania ropy na zasadzie art. 2 część VII ustawy z 16. XII. 1921, Ddz. Ust. Nr. 1-922.**

Osoby fizyczne i prawne prowadzące kopalnie ropy, rafinerye i fabryki olejów mineralnych, fabryki gazoliny, tudzież przedsiębiorstwa tłoczenia i magazynowania ropy podlegają na zasadzie art. 2, cz. VII ustawy obowiązkowi uiszczenia daniny, ktorej podstawę i wysokość określa art. 12 punkt 1 do 5 ustawy.

Danina winna być wpłacona w 2 równych ratach, z których pierwsza płatną jest najpóźniej 4 marca br., druga rata najpóźniej 15 kwietnia br. Dowody uiszczenia każdej raty winny być złożone w Izbie skarbowej.

Kwoty daniny nie wpłacone w powyższych terminach ściągnięte będą przymusowo przez organa skarbowe, przyczem będą pobrane prócz kosztów egzekucyjnych odsetki za zwłokę w wysokości 5% miesięcznie począwszy od dnia następnego po upływie terminów wyżej oznaczonych, przyczem każdy rozpoczęty miesiąc liczy się za cały.

Obliczenie szczegółowe daniny przypadającej od określonych na wstępie osób wedle art. 12 punkt 1a, 2, 3, 4 i 5, sporządzone według najlepszej wiedzy i sumienia, winni płatnicy najdalej do 4 lutego br. przedłożyć Izbie skarbowej a to pod rygorem skutków w art 99 ustawy o państwowym podatku doch. przewidzianych. (Kara pieniężna w wysokości 1—20-krotnej sumy ukróconej daniny, albo ścisły areszt do 1-go roku).

Obliczenie daniny winno zawierać następujące daty:

1) Imię i nazwisko płatnika (firma przedsiębiorstwa).

2) Siedziba przedsiębiorstwa.

3) Rodzaj przedsiębiorstwa.

4) Przy szybach produkujących ropę:

a) Ile wyprodukowano cystern ropy pojemności 10.000 kg w czasie od 1. VII. 1920 do 30. I. 1921 po potrąceniu ilości zużytej na opał własnych szybów oraz ropy bruttowej.

b) Ile wyprodukowano w tym samym czasokresie m3 gazu ziemnego?

c) Ile w czasie od 1. I. 1920 do 15. XI. 1921 wywieziono cystern ropy za granicę?

d) Ile z ilości ropy pod c) określonej wywieziono za granicę na podstawie zawartej z Rządem umowy, zawierającej oznaczenie ceny niższej niż równoczesna targowa lub zapewniającej Rządowi dochody przewyższające stawkę eksportową?

e) Cena sprzedażna i ilość gazu ziemnego sprzedana za kontraktami zawartymi po 31. XII. 1920 na rok zgóry.

5) Przy szybach nieprodukujących jeszcze a będących w wierceniu w czasie od 8 grudnia 1921 do 7 stycznia 1922 ilość rygów na terenach znajdujących się w tych gminach, w których niema jeszcze szybów produkcyjnych.

6) Przy rafineryach, fabrykach olejów mineralnych, fabrykach gazoliny, przerabiających surowiec, ilość przerobionego w czasie od 1-go lipca 1920 do 30 czerwca 1921 w cysternach o pojemności 10.000 kg surowca, względnie ilość przerobionego w tym samym czasokresie gazu, przyczem 2 m3 gazu liczy się za 1 kg ropy.

7) Przy rafineryach i fabrykach olejów mineralnych, przerabiających (sprowadzone) półfabrykaty, ilość (w cysternach) półfabrykatu, przerobionego w powyższym okresie.

8) Przy przedsiębiorstwach magazynowania i tłoczenia ropy ilość cystern ropy, przetłoczonej w okresie wspomnianym w punkcie 6.

Izba skarbowa ustali z urzędu wysokość daniny w tych wypadkach, gdy wspomniane obliczenia nie będą przedłożone w wyżej wskazanym terminie.

Osoby sprawujące zarząd majątkiem osób prawnych, względnie płatnicy daniny, o której mowa, są odpowiedzialni za ścisłe i terminowe wykonanie obowiązków nałożonych na nich na zasadzie ustawy o nadzwyczajnej daninie państwowej i wydanych na jej podstawie zarządzeń.

Winni naruszenia tych obowiązków bez usprawiedliwionej przyczyny będą karani grzywną do miliona mk i aresztem do 3 miesięcy lub jedną z tych kar.

Grzywnę na wypadek niemożności ściągnięcia zastąpi pozbawienie wolności na czas sześciu miesięcy.

Do orzekania kar powołane są Sądy powiatowe lub władze administracyjne.

Pisemne prośby o przyznanie indywidualnych ulg i uwolnienia od daniny, przewidzianych w art. 38 ustęp 4 ustawy, jak również prośby o odroczenie lub rozłożenie na raty daniny, składać należy najdalej do 6 lutego br. do miejscowej władzy podatkowej I. instancyi (Inspektorat skarbowy, w Krakowie Administracya podatków), która je do dni 5 ma przedłożyć Izbie skarbowej wraz ze swą opinią.

Prośby spóźnione będą odrzucone.

Danina może być wpłacona albo obligacyami 5% długoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920 wedle ich wartości nominalnej, albo markami polskiemi, albo wreszcie walutami obcemi, których gatunek i kurs przeliczenia ustali Minister Skarbu. Wpłata daniny nie w markach polskich, lecz w innych walorach, wskazanych w art. 51 ustawy, może być uskuteczniona jedynie w kasach skarbowych. Z walut obcych mogą być przyjmowane przy wpłacaniu daniny tylko te, które skupuje Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, a to po ustanowionym przez nią kursie.

## HANDEL I PRZEMYSŁ.

**Ruch w fabrykach.** Za przykładem Łodzi uruchomiono również czynne dotąd tylko 3 dni w tygodniu, na dni 6, fabryki w Pabjanicach, Zgierzu, Zduńskiej Woli i Tomaszowie. Do powiększenia produkcyi przyczyniło się, nie jak poprzednio twierdzono, przybycie kupców sowieckich po towary, lecz kupców z Małopolski, Wielkopolski, kresów i Wileńszczyzny. Produkuje się przeważnie towary letnie. W niektórych fabrykach są już nawet dyżury nocne.

**Gazy ziemne w Małopolsce.** Według zestawienia dr. Jana Nowaka obecna produkcya gazów ziemnych w Polsce wynosi obecnie 660 metrów kubicznych na minutę co stanowi dziennie 950.000 metrów kubicznych. Ilość ta odpowiada 142 wagonom węgla dziennie. Z ogólnej produkcyi wypada na Borysław 530 mtr. kub. na minutę, na Krosno 100, na Bitków 30. Badania geologicznego oddziału państwowego wykazały, że jak we Wschodniej tak i Zachodniej Galicyi, wszędzie w Karpatach i w Podkarpaciu znajdują się olbrzymie tereny, zawierające gazy ziemne.

**Ryż w Gdańsku.** Od początku roku nastąpiło pewne ożywienie w dowozie ryżu do Gdańska. Przybywają przeważnie następujące gatunki: Burma, Saigon i Siam. Gard. Właśnie kiedy hurtownicy przypuszczali, że transakcyę w żywszem popłyną tempie, w ubiegłym tygodniu nastąpiła nieco słabsza tendencya, ponieważ polskie zamówienia były bardzo ograniczone. Jednakowoż w dalszym ciągu sprzedaje się wielkie partye z Hamburga do Gdańska. Ceny są następujące: 15 sh. za 50 kilogramów cif Gdańsk za ryż Burma nr. 11. Ryż Saigon nr. 1 w Antwerpii kosztuje 72 belg. frank. za 100 klg. Ryż Siam — Gardenowski kosztuje 14 — sh.

W Gdańsku można jeszcze czynić bardzo korzystne zakupy. Ceny ze składu są następujące: Burma nr. 11 — 13 mk., Saigon nr. 1 — 12'50 mk. za klg. Zwiększyło się również zainteresowanie ryżem z ostatnich zbiorów. Naogół tendencya panuje mocna.

**Umowa handlowa Niemiec z Jugosławją.** Ostatnio podpisana umowa handlowa niemiecko-jugosłowiańska zawiera 22 artykuły. Obie strony zobowiązały się do niewydawania zakazów przywozu, wywozu względnie tranzytu, równocześnie jednak wyliczone są wypadki, wyjątkowo zezwalające na czynienie wspomnianych utrudnień ze względu na żywotne interesy państwa. Nie będą pobierane opłaty od 1) przedmiotów, przywożonych w celach odbudowy, 2) od opakowań, które mają powrócić do kraju, 3) od prób towarowych, co do których daną będzie gwarancya, że nie zostaną stale w kraju, do którego zostały wysłane. We wzajemnym obrocie towarowym obie strony zobowiązały się stosować zasadę największego uprzywilejowania. Obywatelom

obu państw zapewniono równe traktowanie wobec prawa. Toż samo dotyczy spółek akcyjnych oraz innych osób prawnych. W wypadku różnorodnego komentowania umowy przewidziana została możność odwołania się stron do sądu polubownego. Oba państwa wyraziły gotowość zawarcia w najbliższym czasie umów pocztowych i telegraficznych oraz innych normalnie zawieranych. Do zawartej umowy zostały dołączone dwie dodatkowe umowy kolejowe i żeglugi.

**Ruch paczkowy z Niemcami.** W sprawie terminu podjęcia ruchu paczkowego z Niemcami zwróciła się Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie do Ministerstwa Poczt i Telegrafów, od którego otrzymała wyjaśnienie, że podjęcie ruchu paczkowego z Niemcami będzie mogło nastąpić dopiero z chwilą objęcia przez Rzeczpospolitą w zarząd części Górnego Śląska, przyznanej Polsce.

**Rozbicie handlowych rokowań sowieckich w Łodzi.** Pertraktacye między misyą sowiecką, z Gorczakowem na czele, a przemysłowcami łódzkimi rozbiły się ostatecznie. Delegaci sowieccy ofiarowywali już 80 proc. gotówki i 20 proc. w wekslach z góry. Główną przyczyną była trudność asekuracyi towarów, której nie chciało się podjąć żadne tego rodzaju Towarzystwo polskie ani zagraniczne.

**Monopol prywatny zakupów rządowych.** W Moskwie zostało założone towarzystwo dla eksportu i importu, które ma uprawiać handel z państwami obcemi na wielką skalę na rachunek rządu sowieckiego. Założycielami tego towarzystwa są szefowie dawniejszych rosyjskich firm handlowych.

**Pożyczka dla sowietów.** „L'Information" donosi, że przedstawiciel sowietów w Berlinie zawarł z konsorcyum banków niem. (Dresdner Bank, Disconto Gesellschaft Deutsche Bank) układ o pożyczkę 200 mil. mk. na dostawy towarowe, płatne w dolarach lub frankach szwajcarskich.

## Z giełdy.

Kraków, 1 lutego.

Na giełdzie walut zaznaczyło się dziś osłabienie, mianowicie dolary spadły o 50 punktów, a korony austryackie o 0'07.

Na giełdzie akcyj ruch był dziś żywszy, jednak bez zmian kursów.

**Giełda krakowska z dnia 1 lutego 1921 r.**

| Waluty i dewizy. | Waluta markowa | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | Gotówka (banknoty) | | Czeki, przekazy i wpłaty | | |
| | Kupno | Sprzedaż | Kupno | Sprzedaż | Transakcye |
| Dolary St. Zjed. | 3150·— | 3350·— | 3150·— | 3350·— | — |
| Dol. kanadyjskie | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Franki franc. | 265·— | 285 — | 265·— | 285 — | — |
| Franki belgijskie | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Franki szwajc. | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Funty szterlingi | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Marki niemieck. | 16·— | 17·— | 16·— | 17·— | — |
| Korony austr. | —·40 | —·45 | —·40 | —·45 | 42½ |
| Kor. czesko.-sł. | 59·— | 62·— | 62·— | 64·— | 63·50 |

| | Waluta markowa | | |
|---|---|---|---|
| | ofiar. | żądano | Transakcye |
| **Akcye bankowe.** | | | |
| Polski Bank Przem. I-V em. | 600·— | 700·— | |
| Bank Hipoteczny | 850·— | 950·— | 900·— |
| Bank Małopolski | 650·— | 700·— | |
| Ziemski Bank Kredyt. | 600·— | 650·— | |
| Powszechny Bank Kred. | 350·— | 400·— | |
| Bank Z. dla Kresów, Łańcut | 600·— | 700·— | |
| **Akcye Tow. handl. i przem.** | | | |
| Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e | 600·— | 650·— | |
| Handl. Sp. akc. „Impex" | 275·— | 325·— | |
| „Polski Glob" I-III em. | 800·— | 850·— | 850·— |
| C. Hartwig, Poznań | —·— | —·— | |
| Żegluga Polska | 300·— | 350·— | |
| Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi | —·— | —·— | |
| Zieleniewski I-III em. | 5200·— | 5500·— | 5350—5400 |
| H. Cegielski, Poznań „ex" | 1900·— | 2100·— | |
| Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-IIe | 1200·— | 1300·— | |
| „Lemiesz" fabr. masz. roln. | —·— | —·— | |
| „Trzebinia" I-IV em. | 2000·— | 2200·— | 2100·— |
| Zakłady amunic. „Pocisk" | 750·— | 850·— | 800·— |
| Huta żelazna, Kraków | —·— | —·— | |
| „Automotor" fabr. samoch. | 1000·— | 1100·— | |
| Fab. Portl.-Cem. Szczakowa | 17.000 | 18.000 | |
| „Górka" fabryka cementu | 4500 — | 5000·— | |
| Sierszańskie Zak. Gór. S. A. | 8000·— | 8500·— | 8250·— |
| „Tepege" Tow. dla prz. gór. | 4800·— | 5100·— | |
| Ska akc. przem. naft i g. z. | —·— | —·— | |
| Karpackie Tow. naftowe | —·— | —·— | |
| Akc. Tow. naft. „Galicya" | —·— | —·— | |
| A. T dla przem. oleju skal. | —·— | —·— | |
| Polska Nafta | 1700·— | 1800·— | 1750—1775 |
| Elektr. w Sierszy I-III em. | —·— | —·— | |
| „Olkos" T. A. | —·— | —·— | |
| „Pezet" Powsz. zakł. bud. | 1000·— | 1125·— | |
| Fabr. przet. tł. w Trzebini | 5100·— | 5300·— | 5150—5250 |
| „Krakus" Zj. fab. prz wysk | 2550·— | 2750·— | 2675—2700 |
| Fabr. porcel. w Ćmielowie | —·— | —·— | |
| Fabr. cukru w Chodorowie | 3200·— | 3400·— | |

**Giełda warszawska z 1 bm.** Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 3365—3380—3345, sprzedaż 3345, kupno 3315. Franki francuskie gotówka tranz. 282. Gdańsk (czeki) tranz. 16·92½—16·90. Belgia (czeki) tranz. 271—275. Berlin (czeki) tranz. 16·90—17, sprzed. 16·90, kupno 16·70. Londyn (czeki) tranz. 14600—14500 Nowy Jork (czeki) tranz. 3360—3350. Paryż (czeki) tranz. 286—223·50. Szwajcarya (czeki) tranz. 675—670. Wiedeń (czeki) tranz. 45·50—44·25, sprzedaż 44·25, kupno 43·50.

**Giełda lwowska z 1 bm.:** Ruble carskie setki 250—350, 500-tki 190—250, drobne 80—100—, ruble dumskie tysiączki 30—50, 250-ki 20—40, Kiereńki po 10—15———, Karbowańce 1000-ki 1—5, grzywny po 500 i wyżej 4—8, franki francuskie 270—285, franki szwajcarskie 600—650, funty szterlingi 13600—14600 dolary amerykańskie 3280—3380, trans. ——, dolary kanadyjskie 3000—3100, marki niemieckie 1000-czki 1650—1750, 100-tki 1550—1650, drobne 1450—1550, lei rumuńskie 500-tki 2200—2400, lei drobne 2100—2300, liry włoskie 145—155, korony czeskie 5600·—66·00 korony czeskie drobne —————, korony austr. stemplowane 038—045. Dewizy: Londyn 13600—14600, Paryż 258—288, Zurych 600—650, Praga 58·00—64·00, Wiedeń 0·40—0·46—, tranz. ——. Berlin 16·50—17·50 N. York 3260—3360, Bukareszt 23—25.

Giełda gdańska z 1 lutego. (Tel. wł.) Na dzisiejszej nieoficyalnej giełdzie gdańskiej notowano markę pol. 6, 6'0, przekazy na Warszawę 6'10, dolary 200, 201. Tendencya słaba.

## Kronika telegraficzna.

**Warszawa.** PAT. „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, że wobec miesięcy zimowych, zanim odtają porty morskie, komitet Hoovera prześle przez Polskę do Rosyi 12 do 15 tysięcy ton zboża miesięcznie, czyli jeden pociąg o 20 kilku wagonach dziennie.

**Waszyngton.** PAT. Obserwatoryum w Georgetown zarejestrowało gwałtowne trzęsienie ziemi w odległości 4 tysięcy km na południe od Waszyngtonu.

**Londyn.** (A. W.) „Daily Herald" donosi na podstawie wiadomości ze źródeł miarodajnych, że wybory do parlamentu angielskiego odbędą się prawdopodobnie w kwietniu. Decyzya co do rozpisania nowych wyborów została podobno przyspieszoną z powodu poważnej różnicy zdań panującej w łonie gabinetu angielskiego na tle reformy Izby lordów.

## Drobne ogłoszenia.

**Unieważnia** się zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Ludwik Miazga urodz. w Kępnie pow. Kolbuszowski w r. 1891. 162

**Pokój** kawalerski przy bezdzietnej rodzinie odstąpię jednej osobie ewentualnie nowożeńcom za, pożyczenie 200.000 Mkp. na czas omówiony. Wiadomość: Fryzyer, Masłowa 8. 166

**W Zakopanem** zaraz do sprzedania domek o sześciu ubikacyach z piwnicą ogródkiem i t. d. za 4 500.000 Mk. Wiadomość: Skład futer Zakopane Witkiewicza 9. 149

**Sprzedam używ lexikon Mayera** 2-tomowy oprawiony w skórę. Zgłoszenia pod „Lexicon" do Adm. dziennika.

Mam do dyspozycyi
**lokal frontowy**
na Stradomiu i poszukuję spólnika z większym kapitałem celem założenia handlu hurtownego. Reflektanci zechcą się zgłosić pisemnie pod „interes" do Adm. „N. Dz." 163

# Dla szkół hebrajskich!

Nakładem **„Tarbuth" Kraków** ukazały się bardzo piękne na niebiesko-białem tle drukowane

## ŚWIADECTWA HEBRAJSKIE

oraz hebrajskie 144

## Katalogi klasyfikacyjne

**po cenach bardzo przystępnych**

Zamówienia należy zwracać na adres: **K. C. „TARBUTH" w Krakowie, ulica Brzozowa L. 3.**

**Która** z bogatych pań zaadoptuje studentkę sierotę, materyalnie niezależna, raczy napisać pod: „okazicielce inseratu" poste-rest. Kraków. 161

W Bielskim Zakładzie Żyd. sierót i przytułku w Jaworzu (Fundacya Simachowitza) jest do objęcia posada

## DYREKTORA

Ubiegający się musi być żonaty i władać językiem polskim.

Oferty skierowywać należy do Kuratorium Zakładu (Fund. Simachowitza w Bielsku) na ręce rabina Dra M. Steinera. 161

## Sprzedaż i reparacja

**krzeseł giętych** 150

## Beer Honigwachs, Kraków, Krzyża 3.

**Dr. Zewi Parnass:** Kwestya żydowska w świetle nauki Mp. 270·—
**Anna Pinkerfeldówna:** Pieśni życia . . . . . Mp. 144·—
Z etyki talmudu. Sentencye ojców synagogi (Pirke awoth) tłum. wierszem S. Spitzer Mp. 72·—

**Do nabycia we wszystkich księgarniach i u nakładcy:**

## KSIĘGARNIA „BET ISRAEL"

2179 Sp. z ogr. odp.
**Lwów, ul. Jagiellońska L. 15.**

**Najradykalniejszy środek dla cierpiących na**

## PRZEPUKLINĘ

**(dla Panów, Pań i dzieci).**

Każdą, choćby **najstarszą przepuklinę,** nawet gdy **operacya** ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez boleści i skutecznie bandażami nowego patentow. wynalazku mego i prof. **Dra Haskal'a** (Dyrektora szpitala św. Szczepana i m. docenta w Budapeszcie). — **Dla Pań damska obsługa.** — Patenty we wszystkich państwach. 1440

**M. TILLEMANN, Krakow,** ul. Zwierzyniecka 4 (obok Hotelu „Wiktorya").

Zaznaczam, iż **leczymy pod gwarancyą** nawet w wypadkach, gdzie wszelkie dotychczasowe przestarzałe „wynalazki" nie pomogły, gdyż nasz, jako najnowszy, prześciga wszystkie dotychczasowe wynalazki.

**Kotły** parowe nizk. ciśnienia bez koncesyi.
**Kotły** parowe kornwalskie 20, 32, 160, 205, 263 m² od 8—12 atm. ciśnienia.
**Lokomobile** 10, 16, 30, 45, 60 H. P.
**Maszyny** parowe 4, 25, 60, 1000 H. P.
**Gatry** szybkobieżące, **Zbiorniki** żelazne.
**Motory** benzynowe i elektryczne.
**Dynama** elektryczne.
**Maszyny** rolnicze, **Odlewy** żelazne,
**Transmisye, Łożyska** i t. p.

poleca i wykonuje

## Fabryka Maszyn Zygmunta Rühnera

155 **Żywiec, Zabłocie, Małopolska.**




**Pierwszorzędne metalowe**

## Żarówki elektryczne

**(oszczędnościowe) we wszystkich typach.**

Zastępstwo i stale bogato zaopatrzony skład
**Henryk Dortheimer,** Biuro techn. i elektrotechniczne
1911 **Kraków, św. Tomasza L. 8.**
**SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWNA.**

## Niższa Szkoła Rolniczo-Ogrodni[cza]

dla chłopców powyżej lat 15 przy Gminie Żyd. w Częstochowie

**(Adres: „FERMA OGRODNICZA" Częstochowa Skrzynka poczt. 18)**

Nowoczesne urządzenia. Pierwszorzędne siły.

**Nauka dwuletnia.**

**Wpisy:** 25/I—5/II 1922. Początek wykładów 8/II 22
**Opłata:** Za kurs I. 90 tysięcy Mk. w 6-ciu ratach, za kurs II. 75 tysięcy Mk. w 5-ciu ratach.
Prospekty za przesyłką 40 Mp. w znaczkach poczt.
86 **ZARZĄD.**

# ZNICZ S. A.

**W KRAKOWIE.**

Na zasadzie zezwolenia Magistratu m. Krakowa z dnia 16-go stycznia 1922 r. L. III. a 18232/921 została uruchomiona

## FABRYKA ZAPAŁEK

**w Podgórzu-Zabłociu**

i wyrabia:

1) zapałki szwedzkie formatu 3/4 w pudełkach zwyczajnych i gospodarczych (300 sztuk).
2) zapałki sesquisulfidowe (wszędzie zapalne) w opakowaniach jak powyż oraz w kabzlach.
3) zapałki książeczkowe.
4) wykałaczki płaskie. 178

Adres: **Fabryka zapałek ZNICZ S. A. Kraków, Podgórze-Zabłocie. Telef. 333 b.**
**DYREKCYA.**

**W rytualnym, żydowskim**

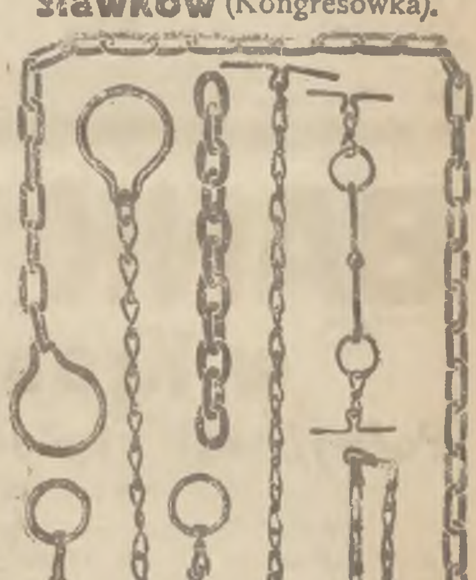
## domu starców i dla chorych w Poznaniu

**jest do obsadzenia inspektorat.**

Bezdzietne małżeństwo lub też inspektorka i pierwszorzędna kucharka, wykwalifikowane siły będą uwzględnione. Szczegółowe oferty w niemieckim języku uprasza **Jacob Wolfheim, Poznań.** 168

## FABRYKA ŁANCUCHOW
## BRACIA KLEIN

**Sławków** (Kongresówka).



## Rutynowany buchalter-bilansista

z bardzo dobrem świadectwem krakowskiej Akademii handlowej, posiadający sześć lat praktyki w jednem z największych towarzystw akcyjnych w przemyśle naftowym i w innych przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, mogący służyć pierwszorzędnemi referencyami, zmieni posadę.

Zgłoszenia pod „Rutynowany 150" do Adm. dziennika.

Nakładem Gal. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr Izn. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 7.